



Jedność

Informator Związku Gmin Zagłębia Miedziowego

05/2011

Gazeta bezpłatna

Nr 05/122011

20 grudnia 2011 r.

KRAJOBRAZY ZZA OKNA

.....str. 2

ZDROWIE POLEK NA CELOWNIKU

.....str. 5

NASZE ZESPOŁY W OPERZE WROCŁAWSKIEJ

.....str. 5

GMINA WYPUSZCZA OBLIGACJE

.....str. 6

PRZYJĘLI GÓRNICZĄ BRĄC

.....str. 6

ZDĄŻYLI PRZED ŚWIĘTAMI

.....str. 7

WIELKA SZTUKA W MAŁEJ WSI

.....str. 11

BĘDZIE TANIEJ I EKOLOGICZNIE

.....str. 12

PATRIOTYZM I CIEKAWOŚĆ ŚWIATA – WARTOŚCI KLUCZO- WE DLA SP NR 3

.....str. 14

RODZINNE U PIŁKARZY

.....str. 16

Rozmowa miesiąca

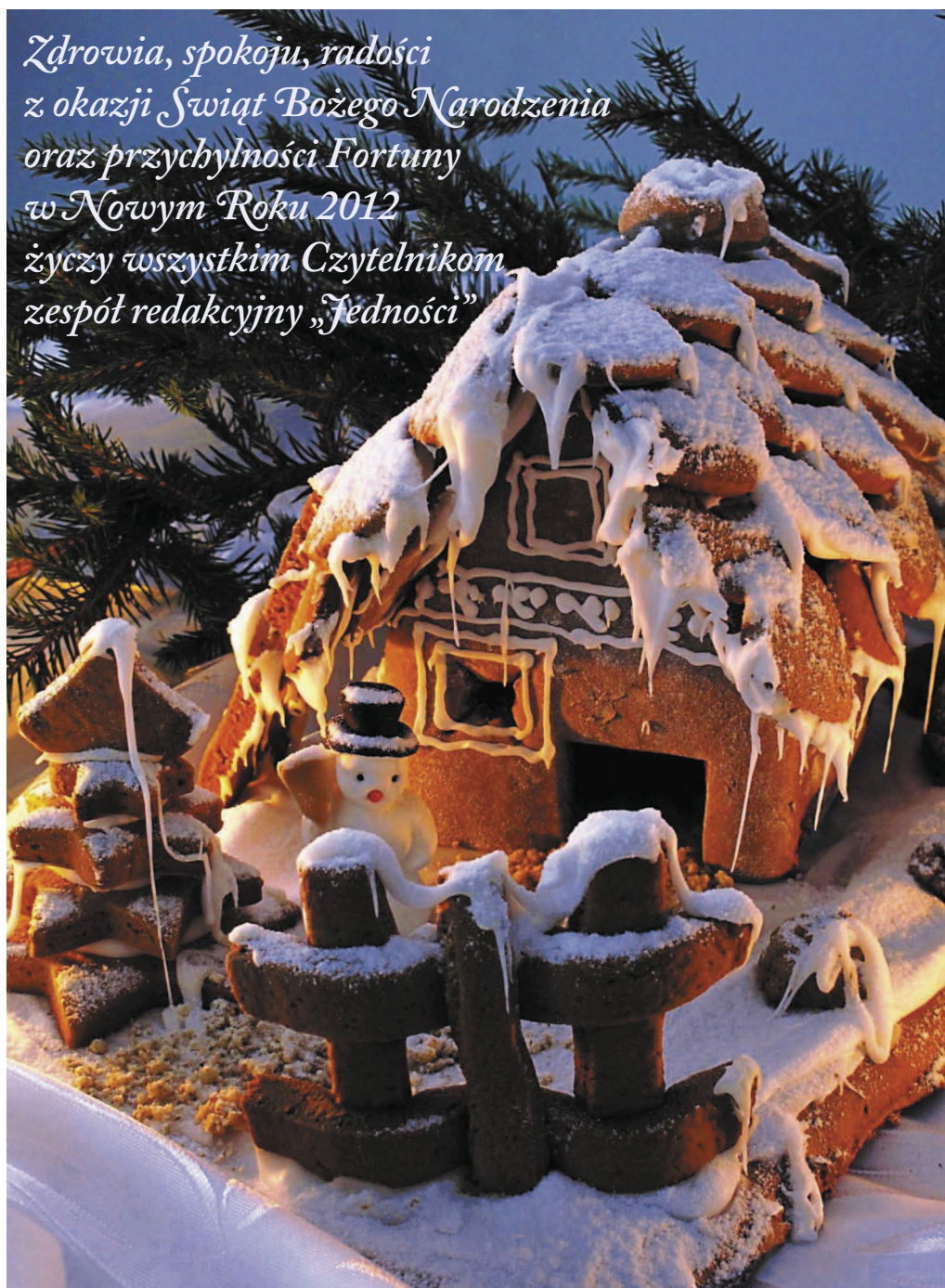
Polska Miedź chce płacić gmi-
nom mniejsze podatki.

Czy to oznacza, że w nowym
roku miedziowe gminy będą
musiały zacisnąć pasa?

O finansowych kwestiach i ne-
gocjach z największą spółką
w regionie rozmawiamy z prze-
wodniczącym Związku Gmin,
Emilianem Stańczyszynem.

Czytaj na str. 4

*Zdrowia, spokoju, radości
z okazji Świąt Bożego Narodzenia
oraz przychylności Fortuny
w Nowym Roku 2012
życzy wszystkim Czytelnikom
zespół redakcyjny „Jedności”*



Fot. Liliana Samorąg

*Domek z piernika – arcydzieło pani Julity Krysztofiak, która zachęca do wspólnej zabawy
przy wypieku domowych pierniczków na świąteczne stoły.*

Życząc pysznych Świąt Bożego Narodzenia zapraszamy na str. 8-9



Od wydawcy

Boże Narodzenie. Karpie kupione, ciasta popieczone, nic tylko zasiadać do stołu. Należy się – po całej tej przedświątecznej bieganinie – odpocząć i chwila refleksji. Nad Jezusem, który się urodził i nad naszą wiarą w to zdarzenie, niezależnie od wyznania.

Przy Sylwestrze marzymy o tym, żeby nowy rok okazał się lepszy, szczęśliwszy, a także... bogatszy. O pieniądze – ale przecież nie tylko. Bogatszym czynią nas wierni przyjaciele, nowi znajomi, rodzina, dająca satysfakcję praca i dobre uczynki.

Tego życzyć również naszej „Jedności”. Nie powstałaby, gdyby nie jej Partnerzy – miedziane gminy i Pracownicy urzędów oraz Współpracownicy, dzięki którym otrzymane materiały zamieniają się w artykuły. Jesteśmy niezmiernie wdzięczni za tę pomoc.

Wierzę, że nasz miesięcznik również dobrze spełnił swoje zadania, jakie pokładali w nim Reklamodawcy. Zapraszam na nasze łamy w nowym, mam nadzieję że pomyślnym nowym roku. A wszystkim nam, gdy cicha noc, święta noc, życząc zdrowia, miłości i szczęścia.

Małgorzata Somerfeld-Lasko

Wydawca: Pracownia Ceramiki Unikatowej CERAMIKON,
ul. Sucharskiego 28, 59-100 Polkowice
e-mail: info@ceramikon.com.pl
tel. 504 761 598,
Redaktor naczelny: Małgorzata Somerfeld-Lasko
Redakcja: Mirosława Bożyńska, Konrad Kaptur
Redaktor techniczny: Piotr Lasko
Reklamy, ogłoszenia: tel. 504 761 598,
e-mail: info@ceramikon.com.pl
Nakład: 10.000 egz.; wydawnictwo bezpłatne.
Za treść ogłoszeń redakcja nie ponosi odpowiedzialności.

Uważała, że dobro zawsze zwycięży. Irena Sendler została patronką Zespołu Szkół w Przemkowie.

Nadali imię i sztandar



Irena Sendler była osobą, której celem było nieustanne niesienie dobra. Kobieta, która nie bała się narażania własnego życia dla ratowania życia innych. Jej idee są teraz wzorem dla uczniów Zespołu Szkół w Przemkowie. Wybierając tę postać za patronkę chcą sprawić, by idee Ireny Sendler stały się nieśmiertelne, a ona sama – by była wciąż obecna wśród nich.

Na uroczystość nadania imienia do szkoły przybył wyjątkowy gość: córka Ireny Sendler, Janina Zgrzebmska.

– To wyjątkowy i ważny dzień dla Zespołu Szkół. Sztandar to symbol tożsamości szkoły, a jednocześnie powód do dumy. Czujcie go i otaczajcie szacunkiem – powiedział podczas uroczystości wicestarosta polkowicki Kamil Ciupak.

Odsłonięcia pamiątkowej tablicy z imieniem dokonali: córka Ireny Sendler – Pani Janina Zgrzebmska, Burmistrz Przemkowa i Dyrektor Zespołu Szkół.

(red)

Dokładnie w setną rocznicę przyznania Marii Skłodowskiej-Curie drugiej Nagrody Nobla, 7 grudnia, w Gimnazjum nr 2 w Polkowicach odbyła się uroczystość nadania imienia tej słynnej Polki. Podczas akademii szkole przekazano sztandar, po raz pierwszy został także odśpiewany hymn szkoły. Jego tekst napisała uczennica Kamila Kosińska, zaś muzykę nauczyciel muzyki, Krzysztof Purzycki.

Fot. Krzysztof Szuska

Uczennice z Polkowic po raz trzeci zostały laureatkami unijnego konkursu. W tym roku został ogłoszony pn. „My Region, My Landscape”.

Krajobrazy zza okna

Prace Martyny Grygiel, Weroniki Lasko oraz Julii Parzuchowskiej zdobyły wystawę podczas Open Days w Brukseli, na ostatnim w tym roku posiedzeniu plenarnym Komitetu Regionów. W nagrodę zostaną też wydane w formie oficjalnych pocztówek UE.

– Wiedziałem, że mamy w Polkowicach dużo dzieci uzdolnionych, ale nie spodziewałem się, że powstaną tak piękne prace. Byłem dumny, gdy w sercu Europy oglądałem rysunki z Polkowic. Wyróżniały się – powiedział starosta Marek Tramś. To właśnie on, jako członek Komitetu Regionów UE, wytypował polkowicką SP nr 3 do udziału w konkursie.

Uczestnicy tegorocznej edycji – dzieci w wieku od 7 do 12 lat – miały za

zadanie zilustrować „Krajobraz, tradycje i czynności swojego regionu”. Martyna Grygiel za „Widok z mojego okna” zajęła w konkursie pierwsze miejsce, Weronika Lasko za „Wrzosową Krajinę” drugie, wyróżniono także pracę przygotowaną przez Julię Parzuchowską, pt. „Solary”.

– Wyjątkowo pięknie nasze dzieci przedstawiły nasz region – stwierdził Marek Tramś. I dodał: – Unia Europejska pozwala, że łączymy się, rozwiązujemy wspólne problemy, ale przy tym wszystkim nie zatracamy swojej tożsamości i wyjątkowości. A dzieci pokazują to najpiękniej.

(red)



Praca Martyny Grygiel – najlepsza w unijnym konkursie.

Unia da na ryby?

Pod koniec listopada przedstawiciele Lokalnej Grupy Rybackiej „Dolnośląska Kraina Karpią” spotkali się w pałacu w Kliczkowie, by przedyskutować założenia Programu Operacyjnego PO RYBY 2007-2013.

W konferencji udział wzięli m.in. samorządowcy z gmin Przemków, Chocianów, Gromadka, Lubin, Chojnów,

Bolesławiec, Węgliniec, Osiecznica, Kunice i Miłkowice, a także przedstawiciele wydziału obszarów wiejskich z Urzędu Marszałkowskiego. Zebranych poinformowano, że Biuro LGR już ogłosiło nabór wniosków na dotacje związane z rozwojem rybołówstwa i nadbrzeżnych obszarów.

(red)



Fot. Archiwum Wrzosowa Kraina

W spotkaniu uczestniczyli m.in. poseł RP Robert Kropiwnicki oraz Jacek Kaszuba z Urzędu Marszałkowskiego.

DeKora

FIRANY (PROJEKTY, SZYCIĘ),
OBRUSY, KOŁDRY, POŚCIELE,
KARNISZE, ROLETY

Z GAZETĄ 5% TANIEJ

ul. RYNEK 42(OBOK EUROBANKU), POLKOWICE



PRZEMKÓW

GRĘBOCICE

RADWANICE

POLKOWICE

PEĆŁAW

JERZMANOWA

GAWORZYCE

W świąteczny czas
 Bożego Narodzenia
 życzymy Wszystkim,
 co najlepsze:
 zdrowia, spokoju,
 miłości i przyjaciół.
 Niech Nowy Rok
 napefni nas
 radosną nadzieją,
 że każde marzenie
 może się spełnić.

Przewodniczący ZGZM Emilian Stańczyszyn

Wójt Gminy Jerzmanowa Lesław Gołba

Wójt Gminy Grębocice Roman Jabłoński

Wójt Gminy Pećław Artur Jurkowski

Wójt Gminy Przemków Stanisław Pępkowski

Wójt Gminy Gaworzyce Jacek Szwagrzyk

Burmistrz Polkowic Wiesław Wabik

Wójt Gminy Radwanice Sabina Zawis



PRZEMKÓW

GRĘBOCICE

RADWANICE

POLKOWICE

PEĆŁAW

JERZMANOWA

GAWORZYCE



Rozmowa z Przewodniczącym Zarządu Związku Gmin Zagłębia Miedziowego, a zarazem Przewodniczącym Rady Miejskiej Polkowic, Emilianem Stańczyszynem

Trudne sprawy nie mogą blokować dialogu

– W ostatnich tygodniach wiele mówi się o relacjach między miedzioymi gminami a KGHM. Jak Pan ocenia stosunki pomiędzy wami?

– Uważam, że są bardzo interesujące. To znaczy: z jednej strony cały czas jesteśmy w trakcie wyjaśniania wielu wątpliwości dotyczących wzajemnych rozliczeń, a z drugiej – nie pamiętam, aby w ostatnich 20 latach pojawiła się tak wielka wola współpracy pomiędzy KGHM a gminami.

– **Mówiąc o wzajemnych rozliczeniach ma Pan na myśli podatki od wyrobisk górniczych?**

– Tak. Jesteśmy w trakcie ostatecznego wyjaśnienia należnych dla gmin podatków od budowli znajdujących się pod ziemią. KGHM stoi na stanowisku, że w ostatnich pięciu latach zapłacił za dużo i dąży do odzyskania nadpłaty, zmniejszając jednocześnie gminom przyszłe wpłaty bieżące. My to ich stanowisko w tej sprawie dzisiaj weryfikujemy. Ale jednocześnie stoimy na stanowisku, że inna należna nam danina, tzw. opłata eksploatacyjna, powinna być w przeszłości o 20-30% wyższa.

– **Mówimy o pieniądzach, które samorządy przeznaczały i przeznaczają na konkretne przedsięwzięcia?**

– To były i są pieniądze, dzięki którym znacznie podwyższyliśmy stan-

dard życia w naszych gminach w niemal wszystkich dziedzinach: w oświacie, opiece społecznej, kulturze, sporcie i innych. W Polkowicach budowaliśmy, na przykład, nowe drogi, ronda, mieszkania, prowadziliśmy wiele innych inwestycji. W tej chwili mamy już kilka gotowych projektów technicznych, m.in. Domu Spokojnej Starości czy nowej siedziby Centrum Animacji Kultury. Rozpoczęcie ich budowy stanęło jednak pod znakiem zapytania. Od Polkowic KGHM zażądał około 35 milionów złotych zwrotu za trzy lata wstecz i rozważa podważenie wyroków sądów, dotyczących zapłaconych nam podatków jeszcze w dwóch wcześniejszych latach. Jeśli chodzi o rok 2012 i następne lata, to KGHM chce nam płacić podatki o 12 milionów niższe. My się temu sprzeciwiamy i przygotowujemy z ekspertami oraz biegłymi stosowne decyzje podatkowe. Na dodatek uważamy, że KGHM jest nam winien około 50 milionów złotych niezapłaconej opłaty eksploatacyjnej. I tak sprawa rozliczeń wygląda na dzisiaj.

– **To gdzie widzi Pan tę dobrą wolę współpracy pomiędzy gminami a KGHM?**

– Po pierwsze, od dwóch miesięcy systematycznie się spotykamy i rozmawiamy – również o tych trudnych sprawach. Po drugie, owe trudne sprawy nie blokują naszych rozmów o wzajemnych interesach i o tym, jak nawzajem sobie możemy pomóc.

– **W jaki, na przykład, sposób możecie sobie pomagać?**

– Nasze gminy i powiaty wydają szereg decyzji i uzgodnień, które w znacznym stopniu mogą przyspieszyć i ułatwić rozwój Polskiej Miedzi na naszym terenie i w naszej przestrzeni. KGHM z kolei może więcej i bardziej różnorodnie inwestować u nas – co byłoby pozytywne dla naszych mieszkańców, często jednocześnie będących pracownikami zakładów, związanymi z miedzią. Ostatnio wiele mówiliśmy o możliwych wspólnych projektach. Mogę do tego dodać jeszcze jeden bardzo ciekawy pomysł, który rodzi się wewnątrz Polskiej Miedzi i jest związany z interesującym sposobem rewitalizacji kończących funkcjonowanie zakładów KGHM. Myślę, że jak projekt ten ujrzy światło dzienne, to ucieszy wielu mieszkańców zagłębia miedziowego.

– **Na czym Pan opiera swój optymizm, że wszystko, o czym rozmawiacie, może zostać wdrożone w życie?**

– Przede wszystkim na oficjalnej deklaracji obecnego Zarządu KGHM o tak zwanej społecznej odpowiedzialności za region. Mimo finalizowania – za kwotę 9,5 miliarda złotych – zakupu kopalni w Kanadzie, USA i Chile, Zarząd KGHM w pełnym składzie podczas spotkania z nami, samorządowcami, 7 grudnia zapewnił nas o podtrzymaniu

wszelkich złożonych wcześniej deklaracji inwestowania w naszym regionie.

– **Tymczasem premier Donald Tusk w swoim exposé zapowiedział opodatkowanie miedzi i srebra. Co Pan o tym sądzi?**

– Cóż, dla budżetu państwa jest to dobre, ale my, w moim przekonaniu, lokalnie na tym stracimy. Jeżeli dwoma, trzema miliardami złotych obciążą się zysk KGHM, to budżety gmin stracą w udziale w podatku dochodowym od Polskiej Miedzi.

– **To nie napawa optymizmem, jaki chciało by się poczuć przed nadejściem nowego roku... Jak planuje Pan spędzić Sylwestra?**

– Tym razem z żoną i córką Nowy Rok przywitamy w domu, może w ostatniej chwili dołączą do nas nasi przyjaciele. Wigilię natomiast, tradycyjnie, spędzimy z rodzicami.

Rozmawiała
Mirosława Bożyńska



Nasze diamenty

Sześcioro uczniów z terenu powiatu polkowickiego zakwalifikowało się do udziału w projekcie o nazwie „Szlifowanie diamentów – innowacyjne programy wsparcia uczniów uzdolnionych w zakresie nauk matematycznych i przyrodniczych”. Współfinansowany z unijnych pieniędzy projekt – m.in. poprzez wykłady, ćwiczenia i zajęcia laboratoryjne na wrocławskich uczelniach – ma zachęcić uzdolnionych uczniów do dalszej edukacji na kierunkach matematyczno-przyrodniczych.

Nasze „diamenty”, to drugoklasistki z Gimnazjum Publicznego w Gaworzycach, Ewa Kwiatkowska i Daria Zielonka, które będą uczestniczyć w sesji chemicznej oraz czworo uczniów z Publicznej Szkoły Podstawowej w Wysokiej (gm. Przemków): Jagoda Dworczyńska z kl.V, Natalia Biała i Lucjan Jankun z kl.VI zakwalifikowali się do sesji informatycznej, a Gabriela Nicewicz z kl.V do sesji astronomicznej.

(red)



Diamentowe gimnazjalistki

Fot. Archiwum Gminy Gaworzyce

Na IV Festiwalu Tradycji Dolnego Śląska nie zabrakło reprezentacji gmin zagłębia miedziowego.

Starszym przypomnieli, a młodszym pokazali

Festiwal odbywał się w ciągu dwóch weekendowych dni pod koniec listopada. Marszałek Województwa Dolnośląskiego zaprosił gości do przepięknych wnętrz Opery Wrocławskiej. Wśród publiczności znalazło wielu miłośników ludowego śpiewu, tańca i tradycyjnej muzyki – o czym świadczyły gromkie brawa, jakimi kwitowano występy artystów.

Już pierwszego dnia na scenie Opery pokazali się „Jaczowiacy”. Zespół z Jaczowa, w gm. Jerzmanowa, istnieje z przerwami od 66 lat, toteż ma już spory repertuar. We Wrocławiu „Jaczowiacy” zaprezentowali perełki dotychczasowego dorobku artystycznego i – oprócz oklasków – z rąk członka zarządu województwa, Włodzimierza Chlebosza, odebrali również nagrody książkowe i dyplom za kultywowanie tradycji.

W drugim dniu festiwalowa publiczność miała okazję podziwiać występ reprezentacji gminy Radwanice. Reprezentacji, dodajmy, silnej, bo złożonej z Zespołu Ludowego „Swojacy”, chóru dziecięcego i zespołu tanecznego najmłodszych uczniów Zespołu Szkół Podstawowych w Radwanicach. Ze sceny popłynęły muzyka i pieśni, przywiezione na Dolny Śląsk z różnych regionów Polski. Każdy z obecnych mógł zobaczyć i posłuchać utworów, z którymi kojarzy mu się rodzinny dom. Zgodnie, zresztą, z mottem festiwalu, którym była sentencja Leona Potockiego, dziewiętnastowiecznego pamiętnikarza i twórcy prac, dotyczących historii obyczaju: „To, co weszło w zwyczaj, niech zwyczajem zostanie, a to co było, cośmy od Ojców zasłyszeli, lub sami jeszcze widzieli, przekażmy tym co po nas przyjdą...”. Tę różnorodność programu publiczność Opery Wrocławskiej także doceniła.

(red)



„Jaczowiacy” w Operze Wrocławskiej.

Fot. Archiwum Gminy Jerzmanowa



A tak wyglądała na scenie silna reprezentacja gminy Radwanice.

Fot. Archiwum Gminy Radwanice

W połowie grudnia w Warszawie obradowała Polska Koalicja na Rzecz Walki z Rakiem Szyjki Macicy. W skład tego gremium wchodzi również polkowiczanka, wiceprzewodnicząca Rady Miejskiej, Mariola Kośmider.

Zdrowie Polek na celowniku

Polska Koalicja Na Rzecz Walki z Rakiem Szyjki Macicy zawiązała się w stolicy w maju ubiegłego roku. Uczestnicy spotkania obradowali pod hasłem „Niech Żyją Kobiety”. Miało ono znaczenie symboliczne: rak szyjki macicy to pierwszy nowotwór, któremu można zapobiec, dzięki połączeniu profilaktycznych szczepień i systematycznych badań cytologicznych. Celem Koalicji, pracującej pod przewodnictwem prezesa Polskiego Towarzystwa Ginekologicznego, prof. Ryszarda Poręby, jest stworzenie kompleksowego programu zdrowotnego, którego wdrożenie, siłą kilkudziesięciu organizacji i instytucji, doprowadzi do zmian systemowych, umożliwiających pokonanie raka szyjki macicy w Polsce. Do siedemnastoosobowej grupy eksperckiej zajmującej się edukacją, zaproszona została Mariola Kośmider, wice-

przewodnicząca Rady Miejskiej w Polkowicach, inicjatorka samorządowego programu szczepień przeciwko wirusowi brodawczaka wywołującego raka szyjki macicy.

Specjaliści spotykają się co jakiś czas w Warszawie, ale Koalicję może wesprzeć każdy z nas, bez względu na miejsce zamieszkania.

– Można ją poprzeć na stronie internetowej www.koalicjaRSM.pl, włączyć się w kampanię informacyjną, mobilizować kobiety do regularnych badań cytologicznych, zachęcać do szczepień, zwiększać świadomość kobiet i mężczyzn na temat profilaktyki raka szyjki macicy potwierdza Mariola Kośmider. – Około 10 stycznia 2012 roku przekazemy Ministrowi Zdrowia Bartoszewi Arłukowiczowi zakończony już raport z prac

zespołów koalicyjnych i nie ustaniemy w działaniach, aż powstaną mechanizmy, poprawiające dostępność do profilaktyki i leczenia raka szyjki macicy w kraju.

Przypomnijmy, że już w przyszłym roku Związek Gmin Zagłębia Miedziowego sfinansuje szczepienia 15-letnich dziewczynek, zamieszkałych na terenie związkowych gmin – Gaworzycy, Grębocice, Jerzmanowa, Pęcław, Polkowice i Przemków. Włodarze tych samorządów jednogłośnie podjęły decyzję o prowadzeniu tego rodzaju działań profilaktycznych wśród swoich mieszkańców. Pierwsze szczepienia zaplanowano już w styczniu.

(red)



– Złożyliśmy sobie jasny cel: chcemy do 2020 roku zmniejszyć co najmniej o połowę zachorowalność i umieralność

Polek na raka szyjki macicy. Obecnie rocznie stwierdza się 3300 nowych zachorowań na tę śmiertelną chorobę i 1800 zgonów. To znaczy, że dziennie umiera aż 5 kobiet. Zatrważający jest fakt, że od lat te statystyki nie poprawiają się. Poproszono mnie, aby swoje pomysły i doświadczenia w realizacji programów zdrowotnych u nas, w Polkowicach, wykorzystać w tworzeniu nowych krajowych standardów – mówi Mariola Kośmider.



PRZEMKÓW

GRĘBOCICE

RADWANICE

POLKOWICE

PĘCŁAW

JERZMANOWA

GAWORZYCE

Porządki w ściekach

Gmina Przemków zakończyła kolejną dużą inwestycję – drugi etap kanalizacji wsi Karpie i Piotrowice. Wartość tego zadania wyniosła ponad 4 mln 700 tys. zł, z czego ponad połowę gminie udało się uzyskać z Programu Rozwoju Obszarów Wiejskich oraz z Wojewódzkiego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej we Wrocławiu.

Przed rokiem do sieci kanalizacyjnej włączono wszystkie budynki w sołectwie Karpie. W Piotrowicach jednak ścieki wciąż odprowadzono do przydomowych szamb lub do przepływowych osadników, skąd trafiały do najbliższych rowów i strumieni.

Zakończenie inwestycji oznacza nie tylko poprawę warunków życia mieszkańców, ale również poprawę estetyki obu wsi i stanu środowiska. Dodajmy, że gmina jest w trakcie kończenia i rozliczania inwestycji, polegającej na rozbudowie komunalnej oczyszczalni ścieków w Przemkowie wraz ze skanalizowaniem wsi Łężce, Ostaszów, Krępa, na którą pozyska około 13 mln zł.

(red)

Gmina wypuszcza obligacje

Jeszcze w tym roku Gmina Przemków ma wyemitować 3654 obligacji, każda o nominalnej wartości 1000 złotych. W ten sposób władze samorządowe chcą zmniejszyć koszty zaciągniętej we wrześniu br. przez gminę pożyczki w spółce „Magellan”. Zakładane oszczędności mają wynieść ok. 1 mln zł.

Decyzje podjęli radni na listopadowej sesji. Obligacje będą wyemitowane w 16 seriach, dwie będą miały wartość 89 tys., pozostałe – 234 tys. zł. Te nieskarbowe papiery dłużne będą wystawiane imiennie lub na okaziciela. Ich wykup – według wartości nominalnej – rozpocznie się już za rok, a zakończy w roku 2020.

Jak czytamy w uchwale przemkowskiej rady, oprocentowanie obligacji będzie zmienne, naliczane od wartości nominalnej i wypłacane co pół roku. Wydatki, związane z wykupem obligacji i wypłatą oprocentowania, zostaną pokryte z dochodów własnych gminy lub ze środków, uzyskanych z kredytów, pożyczek i emisji papierów wartościowych.

(red)

W Przemkowskim Ośrodku Kultury dzieci i dorośli malowali świąteczne ozdoby.

Cenne, bo nie z hipermarketu

W zajęciach artystycznych, które zawsze cieszą się tu dużym zainteresowaniem, tym razem uczestniczyło ponad 40 osób. Młodzież i dzieci – a obok nich mamy oraz babcie – ozdabiały farbami szklane bombki i gipsowe figurki, tradycyjnie kojarzone z zimą i ze świętami Bożego Narodzenia: mikołaje, bałwanki,

aniołki, renifery i choinki. Pod okiem instruktora można się też było dowiedzieć, jak wykonać pierścien do serwetek, który niewątpliwie ozdobi świąteczny stół. Wszystkie wykonane prace uczestnicy mogli zabrać ze sobą do domu.

(red)



Przed wykonaniem zadania trzeba było się zastanowić nad samą koncepcją ozdoby.

Rada rodziców oraz uczniowie Szkoły Podstawowej nr 2 w Przemkowie zorganizowali barbórkowe spotkanie.

Przyjęli górniczą brać

Spotkanie, które odbyło się dołącznie 4 grudnia, rozpoczęło się mszą św. w intencji górników. Po nabożeństwie gospodarze spotkania wraz z honorowymi gośćmi udali się do świetlicy Caritas. Tam złożono górnikom życzenia, uczniowie przygotowali również krótką część artystyczną: deklamowano okolicznościowe wiersze, zaprezentowano tereny zagłębia miedziowego, a także strój górnika oraz sylwetkę ich patronki, Świętej Barbary.

Nie zabrakło również słodkiego poczęstunku – ciast, upieczonych przez mamy uczniów, odśpiewano także na cześć gości „Sto lat”. Górnicy odwzajemnili się datkami, wrzucanymi do kufla.

Najwięcej radości dzieci miały chyba jednak z faktu, że podczas sesji zdjęciowej mogli... przymierzyć czako, czyli górnicze czapy z pióropuszcami.

(red)



Pamiątkowe zdjęcie z niezwykłego spotkania.



Fot. Archiwum Gminy Przemków

Wizyta świętego Mikołaja cieszy nas, bez względu na wiek...

Mikołaj w Małej Hucie

Dzięki zaangażowaniu Eliza Jasic mieszkańcy osiedla Mała Huta w Przemkowie po raz kolejny spotkali się w Mikołajki w Domu Działkowca. Sami zorganizowali zabawę, upiekli ciasta. Była kawa, herbata i loteria fantowa, a nawet... tańce z Mikołajem. Wszyscy – również dorośli – otrzymali także od świętego paczki.

– Być może spotkamy się na kuligu z ogniskiem i pieczoną kielbaską – zapowiada Eliza Jasic, dziękując za pomoc w organizacji mikołajkowej imprezy J. Frankowskiej, D. Frankowskiej, R. Mydlowskiemu, T. Kowalskiemu, Z. Kulik, W. J. Drabik, W. Maluszyckiej, S. Piwowarczyk, W. Grocholskiej, E. Nowak, D. Gołonko, M. Ptak, B. Kucharewicz, J. Skrzyńskiej, B. Skrzyńskiemu, E. Rosolskiej, M. Danek, T. Cidyło i W. Mach. – Każda z tych osób wie, że jej pomoc była niezbędna, że się przydała i dlatego zabawa się udala.

(red)

Dla gimnazjalistów

Dodatkowe zajęcia pozalekcyjne, wsparcie psychologiczne i pedagogiczne, poradnictwo językowe a także zakup nowych podręczników, testów, interaktywnych słowników, programów medialnych i zestawów terapeutycznych – to tylko niektóre elementy programu, jaki od listopada tego roku realizowany jest w Zespole Szkół w Przemkowie.

Projekt realizowany jest w ramach Programu Operacyjnego Kapitał Ludzki i zgodnie z nazwą – „Wdrożenie programów rozwojowych w Gimnazjum w Przemkowie” – skierowany jest właśnie do starszych uczniów szkoły. Ma przygotować gimnazjalistów do wyboru kierunku dalszego kształcenia i wyboru zawodu, a także przyczynić się do zmniejszenia różnic w jakości usług edukacyjnych między placówkami oświatowymi w regionie.

Projekt potrwa do końca lipca 2013 r. Na jego realizację pozyskano ponad 611 tys. zł.

(red)

Pętla autobusowa w Kłębanowicach oraz przebudowana droga między Sieroszowicami i Strogoborzycami już oddane do użytku.

Zdążyli przed świętami



Najpierw firma Brukart z Jaczowa wykonała podbudowę drogi, potem ułożono na niej asfalt.

Dwie ważne inwestycje inspektorzy z urzędu gminy w Radwanicach już mogą skreślić z listy zadań do wykonania. Pierwszą jest budowa nowej pętli autobusowej, połączona z włączeniem do drogi powiatowej i gminnej. Dotychczasowy przystanek autobusowy był oddalony od zabudowań, co samo w sobie było utrudnieniem dla mieszkańców, korzystających

ze zbiorowej komunikacji. Obecna lokalizacja przystanku zapewni ma również bezpieczeństwo dzieciom dojeżdżającym do szkół. Wykonawcą zadania – realizowanego z budżetu gminy – było przedsiębiorstwo Ekombud z Biedrzychowej.

Z pieniędzy Ministerstwa Spraw Wewnętrznych natomiast, w ramach usuwania kłesk żywiołowych, niemal

w całości, bo w 80 proc., udało się przebudować drogę, łączącą wsie Sieroszowice i Strogoborzycy. Prace objęły ponaddwukilometrowy odcinek tej trasy. Całość kosztowała ponad 730 tys. 457 zł.

(red)

Smakołyki na wystawie

W Gaworzycach odbył się pierwszy Jarmark Bożonarodzeniowy. Imprezę zorganizowało stowarzyszenie „Lepsze jutro, twórzmy dziś”, w ramach „Festiwalu Smaków Lokalnych – szukamy produktu tradycyjnego”. W trakcie Jarmarku przeprowadzono dwa konkursy: przegląd kołęd i pastorałek oraz konkurs kulinarny – na tradycyjną potrawę wigilijną.

Wokalne zmagania dziewięciu zawodników wygrali ex aequo: Stanisław Staszkowski za kołędę „Przybieżeli do Betlejem”, Gabriela Kozak (za „Pójdźmy wszyscy do stajenki”) i Magda Kwiatkowska (za „Nie było miejsca”).

Jeśli zaś chodzi o konkurs kulinarny, to serca jury podbiły kluski z makiem Bogumiły Szuby. Drugie miejsce zajęły gołąbki Ireny Skorus, a trzecie ciastka skwarkowe Danuty Pawliszyn.

Jarmark odwiedził także święty Mikołaj, który obdarował prezentami wszystkie obecne na imprezie dzieci.

(red)

Uroczyste spotkanie przyjaciół Jana Wyżykowskiego.

Śniadanie ze Strzechami

– Jan Wyżykowski byłby dumny – tak ostatnie 50 lat historii zagłębia miedziowego ocenił ostatni współpracownik odkrywcy polskiej miedzi, Andrzej Rydzewski. Był on jednym z gości uroczystego śniadania górniczego, jakie miało miejsce 2 grudnia w Izbie Pamięci Jana Wyżykowskiego w Sieroszowicach. Wzięli w nim udział członkowie Towarzystwa Przyjaciół im. Jana Wyżykowskiego – wśród nich Stare i Młode Strzechy, czyli górnicy starsi wiekiem i młodszy, samorządowcy oraz członkowie rady sołectkiej.

– Mamy co świętować, i mamy się z czego cieszyć – mówił Andrzej Rydzewski. – Nasza praca w latach pięćdziesiątych, to trud, niepewność, mnóstwo wyrzeczeń. Ale opłaciło się. Dzisiaj mogę powiedzieć, że było warto, widząc prężnie rozwijające się zagłębie miedziowe, pracę, która gwarantuje mieszkańcom byt i stabilność.

(red)



Wnętrze sali i gościnność gospodarzy zachęcały do wspomnień i rozmyślań, nie tylko o miedzi.

10 tysięcy w puli

Radni Gminy Gaworzyce pod koniec listopada uchwalili Program współpracy gminy z organizacjami pozarządowymi oraz innymi podmiotami, prowadzącymi działalność pożytku publicznego na 2012 r. Chodzi o pieniądze, jakimi samorząd może wesprzeć różnego rodzaju stowarzyszenia, kluby, fundacje i wolontariat – o ile zechcą one realizować ważne dla lokalnej społeczności zadania. Tych pieniędzy nie będzie w przyszłym roku zbyt wiele: w budżecie znalazło się zaledwie 10 tys. zł. Będą przyznawane w drodze otwartych konkursów ofert, ogłaszanych przez wójta, związanych m.in. z kulturą, sportem, ochroną zdrowia, ekologią, promocją gminy czy działaniem na rzecz osób niepełnosprawnych oraz podtrzymywaniem tradycji narodowych.

(red)

Sprzęt już w wozie



Zaledwie przed miesiącem informowaliśmy o dotacji, jaką samorząd powiatu zdecydował się przyznać gminie Radwanice na zakup wyposażenia nowego wozu strażackiego. Już możemy donieść, że pieniądze zostały wydane zgodnie z przeznaczeniem: specjalistyczny mercedes altoo wzbogacił się o ciężki sprzęt hydrauliczny do ratownictwa technicznego o nazwie „Lukas”. Strażacy ochotnicy z Radwanic skuteczniej będą teraz mogli nieść pomoc m.in. osobom poszkodowanym w wypadkach drogowych.

(red)

Rozdał 300 paczek!

Święty Mikołaj przybył do Radwanic także 11 grudnia. Odwiedził Zespół Szkolno-Przedszkolny, w którego sali gimnastycznej właśnie tego dnia zebrali się dzieci ze wszystkich miejscowości gminy. Spotkanie urozmaicały różnorodne gry, zabawy i konkursy zręcznościowe. Był też poczęstunek: owoce i domowe wypieki, można również było kupić świąteczne ozdoby, wykonane przez Martę Kowalską, członków Stowarzyszenie Rękodzieła Gminy Radwanice oraz dzieci z terenu gminy, uczęszczających do Zespołu Placówek Szkolno-Wychowawczych w Głogowie. Organizatorami spotkania byli: Urząd Gminy Radwanice, Gminny Ośrodek Kultury w Radwanicach oraz Związek Gmin Zagłębia Miedziowego.

(red)

Wokół świątecznego stołu

Na naszych łamach przedstawiamy zakątki Wrzosowej Krainy. Tym razem chcemy pokazać specjalną jej kuchnię, bazującą oczywiście na tym, z czego Kraina słynie – na owocach leśnego runa. Ale pod względem kulinarnym jest to region o wiele bardziej różnorodny! Zawdzięcza to swojej historii: tereny – niegdyś zamieszkiwane przez ludność śląską, niemiecką – po II wojnie światowej zasiedlili repatrianci z Kresów Wschodnich, byłej Jugosławii i Łemkowie. Każda z kultur przywozła swoje obyczaje i tradycje, także kulinarne. Przepisy babcię przekazują córkom i synowym, te z kolei – swoim córkom i swoim synowym. Na święta szykuje się w kuchni to, co najlepsze i co przygotowywano w rodzinie „od zawsze”. Potrawy kresowe czy łemkowskie są nie dość, że smaczne, to niebawale proste. Często bazują na powszechnie dostępnych surowcach, jak ziemniaki, kasza, kapusta czy fasola – zna je również tradycyjna kuchnia polska, ale warto spróbować innych zestawień smaków czy przypraw.

Specjalnie dla naszych Czytelników Wrzosowa Kraina zdradza kilka kulinarnych receptur.

Przy okazji świątecznych przygotowań, poprosiliśmy kilkoro polkowiczian, by zechcieli się z nami podzielić przepisami na potrawy, jakimi będą się rządzić w Boże Narodzenie. Ryba na wigilię, połówki na obiad... Pomyśleliśmy również o dzieciach, które uwielbiają uczestniczyć w przygotowaniach. Wspólne zrobienie domku z piernika będzie dla nich i, mamy nadzieję, Państwa również, prawdziwą frajdą. Takie wypieki z powodzeniem mogą poczekać aż do Sylwestra! Natomiast kawa czy herbata, przyrządzona inaczej niż zwykle, nada smaku chwilom spędzonym w gronie rodziny czy przyjaciół.



Stowarzyszenie LGD
„Wrzosowa Kraina”
ul. Wesoła 12b,
Chocianów
tel. 768184541

www.wrzosowakraina.pl



Pani Janina Jędrzycka z Chocianowca zdradza przepis na hołubcie.

Hołubcie

główka białej kapusty
0,5 kg kaszy gryczanej
0,5 kg wędzonki
1 cebula
2 kg ziemniaków
2 łyżki mąki
główka czosnku
pieprz i sól
szklanka mleka lub rosolu

Z kapusty wycinamy głąb i obgotowujemy ją przez około 5 minut, a następnie pozostawiamy na pół godziny w gorącej wodzie. Studzimy, oddzielamy liście. Pozostały środek drobno tniemy. Wędzonkę i cebulkę kroimy w kostkę i podsmażamy. Ziemniaki trzemy jak na placki ziemniaczane. Dosypujemy do nich surową kaszę, wbijamy jajka, dodajemy zmiądzony czosnek, mąkę i mięso z cebulą. Dokładnie mieszamy. Przyprawiamy – wedle uznania – solą i pieprzem. Farsz nakładamy na liście kapusty i zwijamy. Gotówki układamy ciasno w naczyniu żaroodpornym lub brytfannie, podlewamy mlekiem albo bulionem. Zapiekamy 2 godziny w piekarniku, w temperaturze 180°C.

Tradycja przygotowywania hołubci na terenie Wrzosowej Krainy pochodzi z dawnego województwa łwowskiego. Niegdyś była to potrawa wigilijna (bez dodawania mięsa), ale z biegiem czasu stała się danie obiadowe. Przepis przekazywany ustnie przetrwał do dziś.



Pan Jerzy Gucoma podaje wypróbowany przepis na ryby z własnego łowiska.

Gałki rybne w galarecie

3 kg ryby
6 średnich cebul
3 marchewki
3 jaja
1 bułka
sól, pieprz, łyżka cukru
żelatyna

Ryby oskrobać, wypatroszyć, odfiletować. Z głów usunąć oczy i skrzelę, z filetów zdjąć skórę. Wszystko wypłukać. Ugotować wywar z 2 l wody, skór, głów i kręgosłupa, 3 pokrojonych cebul, 3 marchewek, doprawić solą i pieprzem. Bułkę namoczyć. Przygotować w misce masę mięsną: filety, bułkę i pozostałą cebulę zmielić przez maszynkę, wbić 3 jaja, dodać cukier, przyprawy i dokładnie wymieszać. Mokrymi rękami formować kulki i ostrożnie włożyć do wywaru. Gotować na bardzo małym ogniu 15-20 minut. Przystudzić i przełożyć do głębokiego półmiska. Wywar przecedzić, rozpuścić w nim żelatynę (według proporcji podanych na opakowaniu), przestudzić, a następnie zalać nim gałki rybne. Udekorować plasterkami ugotowanej marchewki. Wstawić do lodówki na kilka godzin. Podawać z chrzanem.

Gospodarstwo „Amazonka” poleca ryby z własnej ekologicznej hodowli (karp, lin, szczupak, karaś, płoć, amur oraz raki).

Gospodarstwo Agroturystyczne i Stawy „Amazonka”
Ostaszów 2-3
59-170 Przemków
Tel. 076 831 99 29,
501 176 411, 609 504786
076 831 99 29, 501 174 946 (stawy)



Pani Bogumiła Naruszewicz poleca grzybówki i makówki, przyrządzane według rodzinnych przepisów z okolic Wilna.

Grzybówki (pierożki z grzybami)

1 kg mąki pszennej
0,5 szklanki letniego mleka
około 2 szklanki ciepłej wody
2 dag drożdży
4 szklanki suszonych prawdziwków
1 cebula średniej wielkości
sól, pieprz
olej

Grzyby moczyć około 5 godzin, przełożyć do garnka z wodą i gotować 10 minut. Pokrojoną w kostkę cebulę zeszklić na oleju. Grzyby zmielić w maszynce, dodać sól, pierz, cebulkę i wymieszać.

Do miski z mąką wlać wodę, mleko wymieszane z drożdżami, dodać sól. Ciasto wyrabiać tak długo, aż zacznie odchodzić od dna. Cienko rozwałkować, wykrawać koła, nakładać farsz i sklejać pierożki. Smażyć na głębokim oleju.

Makówki (pierożki z makiem)

Ciasto przyrządzamy wg przepisu na grzybówki.
0,5 kg maku
10 dag orzechów
10 dag migdałów
10 dag rodzynek
szkl. cukru
3 żółtka
0,5 kostki margaryny
mleko
szczypta soli

Mak zalać mlekiem i moczyć pół dnia. Odcedzić, zmielić w maszynce. Orzechy i migdały sparzyć, zdjąć skórki, drobno pokroić. Do maku dodać margarynę, żółtka, cukier i bakalie. Wymieszać i smażyć wszystko razem. Wyrobinione ciasto cienko rozwałkować, wykrawać koła, nakładać farsz i sklejać pierożki. Smażyć na głębokim oleju.

Pani Bogumiła Naruszewicz prowadzi
Gospodarstwo Agroturystyczne
„Gajówka Głuszc”
Borówki 25
50-706 Gromadka
tel. 075 73 82 460



Pani Julita Krysztofiak zdradza Państwu przepis na pierniczki. Zachęca do zrobienia domku – to świetna zabawa dla całej rodziny.

Domek z piernika

1,6 kg mąki,
56 dag cukru pudru,
40 dag miodu,
kostka margaryny,
8 jaj,
5 łyżek kakao,
3 opakowania przyprawy do piernika,
2-3 łyżeczki sody,
2-3 łyżeczki marmolady,
2 lub trzy opakowania gotowego lukru.

Wyrobić ciasto z podanych składników. Rozwałkować na grubość około 2 mm. Wycinać następujące elementy domku:

podstawa o wielkości kartki A4,
2 prostokąty o wymiarach 10x14 cm (dach),
2 prostokąty 6x8,5 cm (ściany boczne),
2 prostokąty 10x13,5 cm (ściany frontowe),
które od wysokości 6 cm docinamy do kształtu trójkąta.

W ścianach zrobić drzwi i okna. Z pozostałego ciasta możemy wykrawać serca (na dachówkę), a także różnej wielkości gwiazdki (na choinki).

Elementy wyłożyć na wysmarowaną tłuszczem blachę, piec około 10 minut w 180°C. Po wystudzeniu sklejać ze sobą ściany, przytrzymując dopóki lukier nie zacznie tężeć. Na koniec nałożyć dach. Całość udekorować według własnego uznania.

Pani Julita Krysztofiak robi niezwykle oryginalne torty na indywidualne zamówienia, a także domowe ciasta i pieczywo artystyczne.



Pan Robert Szlązak z Polkowic poleca wyśmienite polędwiczki wieprzowe w sosie jabłkowym.

Polędwiczki wieprzowe w sosie jabłkowym

(porcja dla 4 osób)
2 polędwiczki wieprzowe
2 cebule
2 kwaśne jabłka
30 dag wątróbki drobiowej
olej do smażenia
sól, pieprz

Polędwiczki umyć, osuszyć i pokroić w ukośne plastry. Lekko rozbić dłonią. Cebulę pociąć w piórka, zrumienić na oleju. Wątróbkę oplukać, pokroić i poddusić na cebulce. Jabłka pokroić w kostkę, poddusić w rondelku do miękkości. Polędwiczki smażyć, aż się zarumienią (około 3 min. z każdej strony). Wszystko razem połączyć. Doprawić do smaku i poddusić. Podawać z ryżem lub bagietką.



Pani Gabriela Rębisz do świątecznych ciast i ciasteczek proponuje rozgrzewającą kawę i herbatę.

Herbata z brandy

(przepis na 2 porcje)

2 łyżki czarnej herbaty
10 goździków
2 szklanki wody
2 łyżki miodu
120 ml brandy
2 plasterki cytryny

Herbatę i goździki zalewamy wrzątkiem, zaparzamy 4 minuty. Napar przecedzamy do dużych kubków. Dodajemy brandy, miód i cytrynę.

Kawa z winem i miodem

(przepis na 2 porcje)

50 ml czerwonego wytrawnego wina
200 ml mocnej, gorącej kawy
200 ml mleka
2 łyżki miodu
1 łyżeczka startej czekolady
0,5 łyżeczki mielonego cynamonu (laseczka cynamonu)

Mleko zagotować z miodem, czekoladą i cynamonem, mieszając aż czekolada się rozpuści. Rozlać do dwóch filiżanek. Do każdej dodać po 25 ml wina i 100 ml kawy. Podawać natychmiast.



Pani Gabriela, właścicielka sklepu z kawą i herbatą „Filiżanka Smaku”, zdradza nam, w jaki sposób zrobić wyśmienitą, aromatyczną kawę.

-Dobrą kawę nielato jest przygotować. W uzyskaniu najlepszego naparu może nam pomóc wypróbowanie kawiarki, która działa na podobnej zasadzie jak ekspres ciśnieniowy – mówi pani Gabriela. – Urządzenie stawia się na źródło ciepła (palnik kuchenny lub płytę), a para powstająca w dolnym zbiorniku przechodzi pod ciśnieniem przez kawę w sitku i w górnej części zbiera się napar. Przygotowana w ten sposób kawa jest bardzo aromatyczna. Ważne jest stosowanie

wysokiej jakości ziaren, najlepiej świeżo mielonych, oraz wody jak najmniej zmineralizowanej.

W „Filiżance Smaku” znajdziemy kawiarki ze stali szlachetnej, szeroki asortyment wysokogatunkowej kawy i herbaty oraz ceramikę i dodatki w postaci przypraw i syropów smakowych.



Pani Krystyna Chawik poleca rybę w zalewie

Ryba w zalewie

2 szklanki wody
6 łyżek octu
1/2 szklanki oleju
3 łyżki cukru
1 łyżka soli
ziele angielskie, liść laurowy,
3 łyżki keczupu
1 kg filetów rybnych
1 słoik ogórków konserwowych
2 cebule
2 czerwone papryki

Olej, cukier, ocet, ketchup, koncentrat pomidorowy i przyprawy mieszamy z 2 szklankami wody. Zagotowujemy i pozostawiamy do ostygnięcia.

Rybę usmażyć, układać warstwami, układając ogórkami pokrojonymi w talarki, cebulą i papryką pokrojoną w paski. Całość zalać ostudzoną zalewą. Potrawę dobrze jest przygotować dzień wcześniej.



Filiżanka Smaku

Kawa i Herbata

Dodatki i Akcesoria

Polkowice, ul. Lipowa 10, pn.- pt. 9.00 - 18.00, sb. 9.00 - 14.00, tel. 505 295 646

Samorządowcy z Jerzmanowej byli na wycieczce w kopalni.

Zjechali na miedź i sól

Delegacja radnych, sołtysów wraz z wójtem gminy Jerzmanowa pod koniec listopada – za zgodą prezesa Polskiej Miedzi – udała się do kopalni „Polkowice-Sieroszowice”. Powodem wycieczki nie były negocjacje w ważnych dla samorządu czy KGHM sprawach, lecz... ciekawość, jak wygląda miejsce pracy wielu mieszkańców naszego re-

gionu, jak wyglądają wyrobiska miedzi i soli i ich eksploatacja.

Odpowiednio przeszkolona, wyposażona w górniczy ekwipunek delegacja zjechała 1000 metrów pod ziemię. W przekonaniu wielu uczestniczących w wyjeździe osób, było to zderzenie dwóch światów: znanego z opowieści oraz tego realnego, dotykającego.

Po powrocie na powierzchnię grupa spotkała się z dyrektorem Janem Kobzińskim. Samorządowcy mieli też okazję przebyć na mapie trasę przejazdu, a w luźnej rozmowie wymieniono spostrzeżenia i ciekawostki. Zgodnie ze zwyczajem zakładu, każdy z uczestników otrzymał z rąk dyrektora pamiątkowy certyfikat oraz woreczek soli.

(red)



Samorządowa delegacja w lampowni.

Nowe sołectwo już w dokumentach

Było jedno – są dwa. Sołectwo Kotowice tworzy teraz tylko jedna wieś. Druga, Leszkowice, z przysiółką awansowała do rangi osobnej jednostki pomocniczej gminy Pęczław. Dziewiąte sołectwo w gminie już funkcjonuje, dopiero jednak na ostatniej sesji radni stosownie zmiany nanieśli w uchwale w sprawie sołectw gminy. Leszkowicami kieruje rada w osobach Zenona Dawidowskiego, Artura Rutkowskiego i Andrzeja Bobowskiego, na czele z sołtys Bogumiłą Przygodzką.

(red)

Taka tradycja

Seniorzy z Jerzmanowej gościli u rówieśników zza Odry. Zgodnie z przyjętym już zwyczajem, burmistrz niemieckiej gminy Rietz-Neuendorf, Olaf Klempert, zaprosił na bożonarodzeniowe spotkanie seniorów gminy Jerzmanowa. Siedmioosobowej delegacji, która 7 grudnia zawiązała w zaprzyjaźnionej miejscowości, przewodniczył wójt Lesław Golba. Spotkanie seniorów, poprzedzone obiadem u burmistrza, miało miejsce w Gross Rietz. Tam, w życzliwej atmosferze, odbyły się adwentowe rozmowy starszych mieszkańców obu gmin.

(red)



Wesołych Świąt

Z okazji Świąt Bożego Narodzenia i Nowego Roku, pełni nadziei spoglądamy w przyszłość. Składamy jednocześnie najserdeczniejsze życzenia:

zdrowia, pogody ducha, zawodowej satysfakcji, wielu sukcesów oraz spełnienia wszystkich marzeń.

Pracownicy
oraz
Prezes Zarządu
Aquapark Polkowice –
Regionalnego Centrum Rekreacyjno-Rehabilitacyjnego SA

Beata Betka

Wigilia
proszona

Wójt Gminy Pęczław,
Gminny Ośrodek Pomocy Społecznej
w Pęczławiu oraz Gminny Ośrodek Kultury
w Białolęce serdecznie zapraszają wszystkie osoby starsze i samotne z terenu Gminy Pęczław na uroczyste Spotkanie Wigilijne, które odbędzie się 22 grudnia 2011 r. o godzinie 13.00 w świetlicy w Drogłowicach.

Baterie i beton osobno

Selektywna zbiórka odpadów w gminie Pęczław już w oficjalnych przepisach. Nowy Regulamin Utrzymania Czystości i Porządku na terenie Gminy radni uchwalili podczas listopadowej sesji. Taka była konieczność, w związku z wejściem w życie nowelizacji „śmieciowej” ustawy. Nowe przepisy dotyczą tzw. odpadów wielkogabarytowych, niebezpiecznych, zużytych baterii i sprzętu elektronicznego a także odpadów, jakie zwykle powstają podczas remontów. Teraz tego rodzaju śmieci – podobnie, jak kolorowe i białe szkło oraz plastik – należy gromadzić i wyrzucać w miejscach specjalnie do tego przeznaczonych. Zużyte baterie, na przykład, można oddać w sklepie, który sprzedaje nowe. Podobnie – telewizory, pralki, sprzęt komputerowy. Do zwykłych pojemników na śmieci, jakie znajdują się w gospodarstwach domowych, nie powinny również trafiać ani przeterminowane lekarstwa, ani żużel, czy resztki farb.

(red)

I Grodowieckie Zaduszki Barokowe za nami.

Wielka sztuka w małej wsi

Śląsk, którego częścią jest dzisiejsze zagłębie miedziowe, może poszczycić się wieloma cennymi zabytkami sztuki barokowej. Kościół w Grodowcu jest perłą wśród nich, architektoniczną i malarską. Po raz pierwszy obrazy z sanktuarium dokładnie opisano, a niektóre skopiowano. Około 50 dzieł (w tym 12 oryginalnych), autorstwa m.in. Michaela Willmana i Feldera Młodszego złożyły się na wystawę „Śląskie malarstwo barokowe”, zaprezentowaną 27 listopada podczas I Grodowieckich Zaduszek Barokowych. Przyszło na nie ok. 400 osób. Mieszkańcy wsi, goście, zaproszeni przez władze samorządowe, księża, historycy sztuki i miłośnicy muzyki klasycznej. Drugim obok wystawy, nie mniej ważnym, punktem w programie Zaduszek był wyjątkowy koncert: muzyki Jana Sebastiana Bacha na dwa klawesyny, w wykonaniu polsko-niemieckiego małżeństwa Aleksandry i Alexandra Grychtlików z Frankfurtu nad Menem.

– Takiego koncertu, w takiej scenarii, nie mógłbym wysłuchać w Warszawie – przyznał na swoim blogu jeden z uczestników, Adam Czetwertyński.

Publiczność, wyraźnie oczarowana brzmieniem instrumentów, zdaje się w pełni podzielała zachwyty gościa ze stolicy. Spotkanie dopełniła część kulinarna: smakołyki domowej kuchni miejscowych gospodyń.



Aleksandra i Alexander Grychtlikowie zagraли nie tylko Bacha, ale i własne utwory.

Grębocice po raz trzeci odebrały statuetkę „Gminy Fair Play”.

Ważne dla inwestorów



Tegoroczna uroczystość wręczenia nagród laureatom dziesiątej już edycji konkursu „Gmina Fair Play – Certyfikowana Lokalizacja Inwestycji oraz 14. Edycji konkursu „Przedsiębiorstwo Fair Play” odbyła się 2 grudnia w Sali Kongresowej Pałacu Kultury i Nauki w Warszawie. Finałową galę poprowadził – w nowoczesnej, elektronicznej scenografii – znany dziennikarz telewizyjny Jarosław Gugala. W gronie laureatów zaś znalazł się wójt gminy Grębocice, Roman Jabłoński.

– Zdobyć tytułu było niezwykle trudne – przyznaje wójt.

Przypomnijmy, że do udziału w tegorocznej edycji konkursu zgłosiły się aż 72 samorządy z całego kraju. Najpierw musiały przejść przez pierwszy etap (wypełnić ankietę, zawierającą nie tylko informacje o charakterze ekonomicznym, liczbę zatrudnionych pracowników w urzędzie gminy, wysokość dochodów i wydatków gminy, ale również odpowiedzieć na pytania, dotyczące m.in. oferty inwestycyjnej, promocji gospodarczej

i inwestycyjnej prowadzonej przez gminę, zakresu i jakości inwestycji własnych, infrastruktury biznesu w gminie, dostępu do infrastruktury technicznej) i uzyskać co najmniej 70 na 100 możliwych punktów. W drugim etapie przeprowadzono audyt certyfikacyjny połączony z losowym badaniem inwestorów, którzy zakończyli lub prowadzą proces inwestycyjny na terenie danej gminy. I tę weryfikację Grębocice także przeszły wzorowo.

Kapituła Konkursu obok tytułu, godła promocyjnego i certyfikatu „Gmina Fair Play”, przyznała samorządowi z zagłębia miedziowego również wyróżnienie i certyfikat w kategorii Gmina Wiejska Agro.

Nagrody laureatom wręczał m.in. szef Kapituły Andrzej Arendarski, przewodniczący sejmowej komisji skarbu państwa Adam Szajnfeld, wicemarszałek Sejmu Eugeniusz Grzeszczak oraz prezes Grupy Melog.com, wydawcy serwisu komercyjny.pl, Jarosław Świącicki.

(red)

Wszyscy grzeczni

11 grudnia, na specjalnie zaproszenie wójta, do Grębocic zawitał Święty Mikołaj wraz z kilkunastoma pomocnikami. Przyjechali specjalnie do małych mieszkańców gminy – a ci solennie zapewnili gości, że przez cały rok byli bardzo grzeczni i na pewno zasługują na paczki. Prezenty więc rozdano, ale zanim to nastąpiło przedszkolaki, uczniowie szkoły z Rzeczycy, mażoretki i cheerleaderki z ośrodka kultury dali pokaz swoich umiejętności. Dodajmy, że porządku na sali pilnował policjany Komisarz Lew. A paczek, pełnych słodyczy, wręczono w sumie 678!

Obiecali i pojechali

Zgodnie z planami, jakie ujawniono na początku nowego semestru, słuchacze Uniwersytetu Trzeciego Wieku wybrali się na wycieczkę do Niemiec. Celem wizyty było Drezno: zwiedzenie Galerii Zwinger, i olbrzymiego kościoła ewangelickiego Frau Kirche, spacer bulwami wzdłuż Łaby, a także lokalna kuchnia na pewno długo pozostaną we wspomnieniach dorosłych studentów.

Hej, koleda!

Wiktoria Wróbel, uczennica Szkoły Podstawowej w Grębocicach weźmie udział w XVIII Ogólnopolskim Festiwalu Kolęd i Pastoralek w Będzinie. Eliminacje do tego konkursu odbyły się na początku grudnia we wrocławskiej „Agorze”. Wiktoria – wraz ze starszym kolegą, gimnazjalistą Bartoszem Borkowskim – rywalizowała z 56 wokalistami z województwa. Słuchaczy zauroczyła jej interpretacja pastoralki „Tobie Mały Panie” oraz kolędy „Gdy się Chrystus rodzi”. Jako laureatka eliminacji Wiktoria Wróbel otrzymała również nagrodę w postaci rejestracji materiału dźwiękowego w studio CK Agora. Gratulujemy!

(red)



„Kolędniczy” wraz z opiekunką, Anną Matijczak.

Ośrodek Administracji Powiatowej będzie mieć największy w Polsce gruntowy wymiennik ciepły i kotłownię.

Będzie taniej i ekologicznie



Montaż unikatowego wymiennika ciepła już trwa.

Z ziemi można czerpać ciepło zimą, a chłód latem – właśnie te fizyczne właściwości gruntu wykorzystali projektanci wymiennika ciepłego Provent-Geo, który już jest zmontowany pod parkingiem siedziby powstającego Ośrodka Administracji Powiatowej w Polkowicach. To największe tego typu urządzenie w kraju.

Korzyści, jakie ma przynieść gruntowy wymiennik ciepła będą wymierne. Urządzenie przede wszystkim ma znacznie ograniczyć koszty ogrzewania, zapobiegać nadmiernej suchości powietrza zimą i zapewnić chłód w porze tak uciążliwych letnich upałów.

W ośrodku przewidziano jeszcze jedno energooszczędne rozwiązanie – kotłownię gazową, która będzie współpracować z układem solarnym, pracującą na potrzeby grzewcze i przygotowanie ciepłej wody w budynku. Szacuje się, że w tym przypadku oszczędności w okresie letnim wyniosą nawet 90 proc. Własna kotłownia zmniejszy ilość emitowanych do atmosfery szkodliwych gazów

Cała inwestycja ma kosztować ponad 854 tys. 390 zł. Prawie połowę tej kwoty samorząd uzyska z Wojewódzkiego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej we Wrocławiu: 144 tys. w formie dotacji oraz 257 tys. zł w formie pożyczki. Aby dofinansowanie było możliwe, należało podjąć

stosowne uchwały, w tym wprowadzić zmiany w tegorocznym budżecie. Właśnie w tym celu 6 grudnia zwołano nadzwyczajną sesję Rady Powiatu, na której inwestycję wpisano do wieloletniej prognozy finansowej i naniesiono zmiany do budżetu.

Budowa ośrodka administracyjno-biurowego rozpoczęła się w grudniu 2009 r., jej koniec ma nastąpić w przyszłym roku.

(red)



– Jeżeli mielibyśmy wmontować dla naszej placówki zwykłą pompę ciepła, to byłaby ona o dwie trzecie droższa, niż to unikatowe urządzenie. Przy wyborze projektu dodatkowe punkty oferty mogły uzyskać za wszelkie rozwiązania energooszczędne czy ekologiczne.

Wicestarosta Kamil Ciupak

Patriotyczne deklamacje

W Domu Kultury „Jowisz” w Gaworzycach pod patronatem Starosty Polkowickiego odbyły się dwa recytatorskie konkursy. W pierwszym, pn. „Moja Ojczyzna”, wzięło udział 51 uczniów szkół podstawowych, w drugim – „Kocham Cię, Ojczyzno” – 39 gimnazjalistów z terenu powiatu polkowickiego.

Każdy z uczestników zaprezentował jeden utwór o tematyce patriotycznej.

Recytatorów oceniano według kategorii wiekowych. Laureatami pierwszego konkursu zostali: Jakub Czajkowski z SP w Grębocicach, Paweł Angulski z SP nr 3 w Polkowicach i Laura Trzaskoś z SP w Chocianowie. Drugie i trzecie miejsca zajęli odpowiednio: Mikołaj Kałużka (Radwanice), Amelia Makowicz (Grębocice), Wiktoria Wojciechowska (Polkowice, SPnr1), Aleksandra Hrynyszyn (Po-

Czwórka na szóstkę

Olga Jurak i Paulina Misiak z Zespołu Szkół w Polkowicach, Magdalena Kulczyk z Zespołu Szkół w Chocianowie oraz Kinga Grocholska z Zespołu Szkół w Przemkowie otrzymały stypendia Prezesa Rady Ministrów i Ministra Edukacji Narodowej. Premier przyznał finansowe nagrody za bardzo dobre wyniki, uzyskane przez uczennice w ubiegłym roku szkolnym a także za szczególne uzdolnienia w co najmniej jednej dziedzinie. Gala, na której wręczono stypendia, odbyła się w Auli Jana Pawła II Uniwersytetu Przyrodniczego we Wrocławiu.



Stypendystom gratulacje składała dolnośląski kurator oświaty Beata Pawłowicz.

Więści ze Związku Powiatów Polskich

Z ministrem o pieczy zastępczej

Prezes ZPP Marek Tramś przesłał do premiera, prezydenta RP oraz Marszałka Sejmu list, zawierający stanowisko w sprawie tzw. pieczy zastępczej. Ustawa, która ma wejść w życie po 1 stycznia 2012 r., zdaniem Związku zawiera niepokojące dla samorządowych finansów zapisy. W odpowiedzi prezes ZPP został zaproszony na spotkanie z ministrem pracy i polityki społecznej.

Szef resortu, Władysław Kosiniak-Kamysz, zapewnił stronę samorządową, że zna i rozumie obawy wprowadzenia ustawy o pieczy zastępczej. Zadeklarował również, że dołoży wszelkich starań, aby pewne rozwiązania ustawy dostosować do aktualnych możliwości budżetu państwa – bądź zamienić zadania z obligatoryjnych na fakultatywne.

– Ustaliliśmy, że skoncentrujemy się najpierw na rozwiązaniach doraźnych, pozwalających na wdrażanie ustawy w 2012 roku – powiedział Marek Tramś, zaznaczając, że wdrożenie ustawy w obecnej formie narazi samorządy na dodatkowe, już i tak niemałe, wydatki.

Minister zapewnił, że w trybie pilnym resort przygotowuje nowelizację ustawy.

– Pierwszy raz od wielu miesięcy zauważyliśmy, że obie strony w równym stopniu dążą do rozwiązania problemu niedoszacowania nowych zadań samorządów terytorialnych – przyznał Marek Tramś. Prezes ZPP z satysfakcją oznajmił, że jeszcze przed świętami planowane jest kolejne spotkanie – z Michałem Bonim, ministrem administracji i cyfryzacji.

(red)



– Podstawą do dyskusji z ministrem były nasze propozycje przygotowane przez Związek Powiatów Polskich we współpracy z innymi korporacjami – poinformował prezes ZPP Marek Tramś (na zdjęciu: trzeci od lewej, podczas spotkania w MPiPS; w środku- szef resortu).

lkowice, SPnr3), Klaudia Wieruszewska (Chocianów), Adrian Urban (Chocianów), Aleksandra Gańczyk (Przemków, SPnr2), Wiktoria Wróbel i Natalia Pietrzak (Grębocice).

W drugim konkursie za deklamację jury najwyższe oceniło Sebastiana Klitę z Gimnazjum nr 1 w Polkowicach oraz Katarzynę Jantos z Gimnazjum w Grębocicach. Kolejne miejsca zdobyli: w kategorii

„Młodzi” – Kamil Smolec (ZS Przemków) i Mateusz Radło (Samorządowe Centrum Edukacji, Radwanice); w kategorii „Starsi” – Bartosz Borkowski (Grębocice) oraz Ewa Kwiatkowska (Gimn. Nr 2, Polkowice). Dyplomy i nagrody książkowe ufundowane przez powiat wręczono w sumie 38 uczestnikom.

(red)

Podopieczni 64 rodzin zastępczych z powiatu polkowickiego na zaproszenie Starosty gościli w Aquaparku.

Mikołaj na basenie

Spotkanie, zorganizowane przez Powiatowe Centrum Pomocy Rodzinie, odbywało się pod hasłem „Święty Mikołaju, proszę Cię ogromnie, nie zapomnij o mnie”. Nazwę przyjęto chyba z przekory, bowiem od początku imprezy było wiadomo, że nikt z jej uczestników nie będzie narzekał na brak atrakcji i – co najważniejsze – na pamięć świętego Mikołaja. Ten bowiem prezenty przygotował dla każdego.

Podczas dwugodzinnej zabawy halę basenową, rwącą rzekę, ścianę wspinaczkową, kręgielnię oraz salę bilardową oddano do dyspozycji dzieciom. Najmłodsze mogły skorzystać z obecności fachowców i... dać sobie pomalować twarz. Niezależnie od słodyczy w paczkach – w Aqua-Barze czekał też na nie poczęstunek. Opiekunowie w tym czasie mogli zasięgnąć porady u specjalistów z PCPR.

W powiecie polkowickim funkcjonują 64 rodziny zastępcze. Opiekunowie – w zastępstwie biologicznych rodziców – pełnią pieczę nad 79 niepełnoletnimi wychowankami.

(red)



Wizyta Mikołaja, oprócz prezentów, dostarczyła wiele radości.

Aleksander Fiedorek ze Szkoły Podstawowej w Grębocicach został tegorocznym Mistrzem Ortografii.

Z polszczyzną są na ty?

W Buczynie odbyła się piąta edycja Powiatowego Konkursu Ortograficznego. W polonistyczne szranki stanęli uczniowie czwartych, piątych i szóstych klas z 13 szkół podstawowych z terenu powiatu polkowickiego. Rywalizowano w dwóch etapach: indywidualnym oraz drużynowym.

Test sprawdzający znajomość ortografii najlepiej napisał uczeń SP w Grębocicach, Aleksander Fiedorek i to jemu przypadł tytuł Mistrza Ortografii.

Na etapie drużynowym uczestnicy rywalizowali aż w pięciu kategoriach, w których musieli nie tylko popisać się znajomością zasad polskiej pisowni, ale również... refleksem i sprawnością fizyczną! By wykonać jedno zadanie trzeba bowiem było okrążyć ławki w odpowiednim momencie, zgodnie z odczytanym tekstem.

Najlepszą drużyną na konkurs przygotował Zespół Szkolno-Przedszkolny z Radwanic. Walkę o drugie miejsce reprezentacja SP nr 3 w Polkowicach wygrała w dogrywce z SP z Grębocic.

Patronat honorowy nad konkursem objął Starosta Polkowicki, który ufundował też nagrody dla laureatów i uczestników. Nagrodę dla Mistrza ufundował przewodniczący gminnej Rady, Ryszard Niemasz.

(red)



Nietypowy sprawdzian znajomości łącznej i rozłącznej pisowni wyrazów. Zawodnicy wieszali kolorowe ubranka na sznurkach w ilości zgodnej z ilością słów z usłyszanych zdań.

Starosta honorowy

Szef powiatu polkowickiego Marek Tramś otrzymał Certyfikat Honoru. Wyróżnienie przyznała Federacja Pracodawców Polski Zachodniej za – jak czytamy w uzasadnieniu decyzji Kapituły Certyfikatu – „rzetelne i wzorowe przestrzeganie obowiązujących norm prawnych i społecznych oraz akceptowanych norm społecznych, a szczególnie systemu wartości zawartego w Kodeksie Honorowym Federacji”.

(red)

*Wszystkim Mieszkańcom Powiatu Polkowickiego
życzymy aby atmosfera nadchodzących
Świąt Bożego Narodzenia towarzyszyła nam przez cały rok.
Niech zrozumienie oraz serdeczna współpraca
buduje nasz powiat,
a Nowy 2012 Rok przyniesie ze sobą szczęście i pomyślność.
w imieniu Rady i Zarządu Powiatu*

*Przewodniczący Rady Powiatu
Tadeusz Kowalski*

*Starosta Polkowicki
Marek Tramś*



Ćwierć wieku temu Szkole Podstawowej nr 3 w Polkowicach nadano imię Arkadego Fiedlera. 29 listopada 2011 roku placówka obchodziła uroczystości rocznicowe. Towarzyszyła im podniosła atmosfera, przepełniona wspomnieniami oraz refleksjami.

Patriotyczni i ciekawi świata

Na uroczystą akademię przybyło wielu znamienitych gości. Byli pedagodzy, którzy przed laty, gdy szkole nadawano imię Arkadego Fiedlera, nauczali dzieci. Nie zabrakło także władz gminy i powiatu polkowickiego. Jak zwykle przy tego typu okazjach, nie obyło się bez wspomnień.

– 25 lat temu mieliśmy wielki zapal do pracy. W przygotowaniu uroczystości nadania szkole imienia aktywnie uczestniczyli rodzice. Na samej akademii byli obecni zarówno synowie Arkadego Fiedlera, jak i jego małżonka. Pamiętam, że były wielkie emocje. Zresztą podobnie jak dziś. Wchodząc do tej sali przypominałem sobie wszystko to, co wydarzyło się przed laty i przyznaję, że ścisnęło mi gardło. Takich chwil nie zapomina się nigdy – wspominał Marek Tramś, dziś starosta polkowicki, a przed laty nauczyciel oraz dyrektor Szkoły Podstawowej nr 3.

– Społeczność uczniowska od samego początku była za tym, aby to Arkady Fiedler został patronem szkoły. Właściwie nie miał on konkurentów. Myślę, że duży wpływ miał na to fakt, że jego książki są doskonałym nośnikiem wartości uniwersalnych, takich jak patriotyzm, ciekawość świata. To przemawiało do młodzieży i nadal przemawia – podkreślał Włodzimir Liberski, dyrektor „trójki”.

W trakcie obchodów rocznicy 25-lecia nadania szkole imienia wielkiego polskiego podróżnika oraz pisarza wszystko wiązało się z postacią patrona. Wchodząc do szkoły mogliśmy podziwiać rzeźbę ukazującą dostojną twarz Fiedlera. Piękna dekoracja, przygotowana przez Małgorzatę Somerfeld-Lasko, odwoływała się do dalekich lądów, które przez lata poznawał podróżnik. Oprawa muzyczna, nad którą pracowała Iwona Łachowska, nadawała



Fot. Konrad Kaptur

Uczniowie ubrani byli w koszulki przygotowane specjalnie na jubileusz.



Fot. Konrad Kaptur

Podróżowanie to coś wspaniałego – mówił Wiesław Wabik.



Fot. Konrad Kaptur

Dyrektor Włodzimir Liberski przybliży postać patrona.

wydarzeniom specyficzny, podróżniczy charakter, a choreografia będąca dziełem Izabeli Kaftan, sprawiała, że wielu spośród uczestników tej wyjątkowej uroczystości przenosiło się myślami w odległe miejsca, będące obszarem poszukiwań Arkadego Fiedlera.

Uroczystość była okazją do tego, by nagrodzić nauczycieli, którzy ostatnie ćwierć wieku spędzili w murach SP nr 3, wychowując kolejne roczniki uczniów. Okazało się, że jest ich pięcioro – Lidia Lichwa, Marzanna Michna, Iwona Ildzikowska, Włodzimir Liberski oraz Krzysztof Olszyński.

Zwienieczeniem uroczystości rocznicowych był program artystyczny. Zapre-

zentowały się zarówno grupy taneczne, jak i aktorskie, a dbałość o szczegóły podczas kolejnych występów była naprawdę imponująca! Dodajmy, że autorką scenariusza całej imprezy była Danuta Blicharska.

– Wszystkim nauczycielom zaangażowanym w przygotowanie uroczystości chciałem złożyć najserdeczniejsze podziękowania. Bez ich ciężkiej pracy nie byłoby tak zadowalającego efektu. Uroczystość 25-lecia nadania szkole imienia Arkadego Fiedlera była równie imponująca, jak ta sprzed 25 lat. To przede wszystkim ich zasługa – powiedział nam dyrektor Liberski.

Konrad Kaptur



Fot. Konrad Kaptur

Pokaz taneczny wywołał żywiołową reakcję publiczności.



Fot. Konrad Kaptur

Wśród zaproszonych gości nie zabrakło przedstawicieli władz. Od lewej siedzą: Marek Tramś, starosta polkowicki, Mariola Kośmider, wiceprzewodnicząca Rady Miejskiej oraz Wiesław Wabik, burmistrz Polkowic.



„Demonstranci” domagali się wolności i swobód obywatelskich.

W rocznicę 30-lecia wprowadzenia w Polsce stanu wojennego studenci Dolnośląskiej Wyższej Szkoły Przedsiębiorczości i Techniki w Polkowicach zorganizowali happening mający na celu przypomnienie tamtych wydarzeń.

O historii trzeba pamiętać

13 grudnia na ulicach Polkowic można było spotkać patrole policyjne, koksowniki, a także demonstrantów domagających się wolności. Około godziny 13.00 przed Ratuszem miała miejsce manifestacja, która na szczęście zakończyła się pokojowo, ale momentami zanosilo się na to, że policja użyje wobec demonstrantów siły. Happening został zorganizowany przez studentów DWSPiT, którzy w ten sposób chcieli przypomnieć polkowiczanom, zwłaszcza tym młodym, najnowszą historię Polski.

– Młodzież niewiele wie na temat stanu wojennego. Choć to przecież działo się niedawno. Poprzez takie działania, jak nasz happening, chcemy dołożyć swoją cegiełkę do tego, by pamięć o wydarzeniach z lat 80. była wciąż żywa. To przecież ważny kawałek historii nas wszystkich. Nie możemy o niej zapominać – powiedział nam Wojciech Bernat, jeden z organizatorów happeningu.

Inscenizacja w wykonaniu studentów zakończyła się dialogiem pomiędzy dowodzącymi oddziałami Milicji Obywatelskiej, a szefową demonstrantów. Obie strony doszły do porozumienia i demonstranci rozeszli się.

– Ten nasz dialog to było symboliczne przedstawienie Okrągłego Stołu, który uważamy za wielki sukces Polski. Doprowadziliśmy do rozmów, które pozwoliły uniknąć rozlewu krwi. Moim zdaniem, to powód do dumy – dodał Wojciech Bernat.

Po zakończeniu inscenizacji studenci udali się do Auli Forum DWSPiT, gdzie odbył się wykład na temat wprowadzenia stanu wojennego oraz projekcja filmu „Solidarność – kruszenie murów”.

Konrad Kaptur



Na zakończenie inscenizacji jej uczestnicy zrobili sobie pamiątkowe zdjęcie.

W Miejsko-Gminnej Bibliotece Publicznej w Polkowicach odbyło się pierwsze spotkanie Kręgu Przyjaciół Biblioteki. Wzięło w nim udział ponad 20 osób, dla których biblioteka jest niemal drugim domem.

Prawdziwi pasjonaci



Rzeźbiarz Mario Lesiński odbiera nagrodę z rąk Beaty Zalewskiej, dyrektor polkowickiej biblioteki.

Każdy z zaangażowanych w codzienne życie biblioteki otrzymał upominki, zazwyczaj książki dobrane pod kątem zainteresowań wyróżnionych. Te zainteresowania bibliotekarki znają doskonale. Co więcej, wszyscy zaproszeni do udziału w spotkaniu usłyszeli krótką charakterystykę swojej osoby.

– Misją naszej biblioteki jest aktywne uczestnictwo w szeroko pojętym życiu społeczno-kulturalnym naszej gminy. Powołanie Kręgu Przyjaciół Biblioteki to jeden z przejawów owej aktywności. Chcemy zacieśniać więzi z naszymi Czytelnikami, wsłuchiwać się w ich głos. Oni są przecież dla nas najważniejsi, bez nich biblioteka byłaby jedynie miejscem, w którym znajdują się książki. Z nimi – jest miejscem pełnym życia. I o to nam chodzi – powiedziała Beata Zalewska, dyrektor MGBP w Polkowicach.

Poza czytelnikami, którzy regularnie odwiedzają bibliotekę, w gronie zaproszonych na spotkanie były także osoby zaangażowane w różnorodne przedsięwzięcia, organizowane w bibliotece. A tych doprawdy jest co niemiara. To liczne konkursy plastyczne, językowe, spotkania autorskie oraz wiele innych. Był także Mario Lesiński, polkowicki rzeźbiarz, który wykonał w drewnie nieodpłatnie logotyp placówki.

– To była dla mnie przyjemność. Jeżeli będzie potrzeba na wykonanie innych rzeźb, które będą zdobić biblio-

tekę, chętnie podejmę się tego zadania. Biblioteka to przecież nasze wspólne dobro – przyznał rzeźbiarz.

W podobnym tonie wypowiadali się wszyscy członkowie Kręgu Przyjaciół Biblioteki. Owe opinie potwierdzają, że księżnica w Polkowicach jest miejscem niezwykłym, a fakt, że udało się wytworzyć w niej atmosferę bliską domowemu ciepłu, to chyba największy sukces bibliotekarek.

Konrad Kaptur



Podczas spotkania panowała przyjemna atmosfera, pomagająca wymianie myśli.

9 grudnia w sali konferencyjnej Klubu Sportowego Polkowice odbyło się spotkanie wigilijne piłkarzy naszego pierwszoligowca. Wzięli w nim udział także pracownicy klubu oraz zaproszeni goście.

Rodzinnie u piłkarzy

W gronie zaproszonych nie zabrakło Wiesława Wabika, burmistrza Polkowic oraz Emiliana Stańczyszyna, przewodniczącego Rady Miejskiej. Byli

także polkowiccy księża – dziekan Jarosław Świącicki oraz prałat Ludwik Kosmidek, wieloletni kibic naszych piłkarzy. Jako że okazją do zorganizowania tego

spotkania były zbliżające się święta Bożego Narodzenia, rozpoczęło się ono od odczytania fragmentu z Pisma Świętego. W roli czytającego wystąpił ks. Jarosław Świącicki. Po wysłuchaniu Słowa Bożego nastąpiła wspólna modlitwa, później piłkarze wraz z działaczami oraz pracownikami złożyli sobie świąteczne życzenia, a także podzielili się opłatkiem. Gdy składanie życzeń dobiegło końca uczestnicy tego wyjątkowego spotkania zasiedli do stołu, by spożyć świąteczne potrawy, a także podzielić się swoimi refleksjami dotyczącymi świąt.

Dodajmy że inicjatorem tej niezwykłej wigilii był Piotr Wójcik, kierownik pierwszego zespołu KS Polkowice. On także wcześniej doprowadził do wizyty piłkarzy w Placówce Socjalizacyjnej „Skarbek”. Tam nasi sportowcy obdarowali podopiecznych prezentami.

–W zamian liczymy na wsparcie dzieci podczas meczów rundy wiosennej. Oczywiście wstęp na wszystkie mecze ligowe mają darmowy – deklarował kierownik zespołu.

(kor)



Fot. Konrad Kapur

Opłatkiem dzielą się Mateusz Piątkowski (z prawej) oraz Maciej Bancewicz.

Brązowa sztafeta

W Nowej Rudzie odbyły się Zimowe Mistrzostwa Dolnośląskiego Okręgowego Związku Pływackiego. Wzięli w nim udział reprezentanci polkowickiego Pletwala. Najlepiej spisała się sztafeta 4x100 m stylem zmiennym, która uplasowała się na trzeciej pozycji w kategorii młodzik. Ta sama sztafeta na dystansie dwukrotnie dłuższym zajęła czwartą pozycję. Pozostali zawodnicy oraz zawodniczki uzyskali następujące rezultaty:

Magdalena Żrebic (kat. młodzik)

4. miejsce na dystansie 100 m stylem motylkowym

4. miejsce na dystansie 200 m stylem zmiennym

5. miejsce na dystansie 200 m stylem grzbietowym

Kamila Kuriata (kat. młodzik)

14. miejsce na dystansie 400 m stylem dowolnym

20. miejsce na dystansie 200 m stylem grzbietowym

Dominika Piekarcz (kat. młodzik)

15. miejsce na dystansie 100 m stylem klasycznym

18. miejsce na dystansie 50 m stylem klasycznym

Katarzyna Jankowska (kat. młodzik)

19. miejsce na dystansie 50 m stylem grzbietowym

(kor)

Czy warto skonsolidować swoje kredyty? Kredyt konsolidacyjny w eurobanku – dla wszystkich, którzy chcą połączyć swoje zobowiązania kredytowe.

Po zapłaceniu rat i rachunków pozostaje Ci zbyt mała kwota na codzienne wydatki, a już niebawem szykują się dodatkowe koszty, które wykraczają poza domowy budżet? Wyjściem z tej sytuacji może być konsolidacja kredytów, która pozwoli obniżyć wysokość miesięcznych spłat.

Co to jest kredyt konsolidacyjny?

To połączenie kilku różnych zobowiązań finansowych w jeden kredyt spłacany w jednym banku. Główną zaletą konsolidacji jest możliwość obniżenia miesięcznej raty nawet o połowę. To dodatkowa oszczędność czasu, bo nie musisz dokonywać osobno kilku spłat w różnych bankach. Zamiast wielu rat spłacanych w różnych terminach i bankach – pożyczek gotówkowych, kredytów ratalnych – możesz płacić jedną, dużo niższą w jednym banku. Dodatkowo skonsolidować możesz karty kredytowe, limity odnawialne w ROR a nawet inne kredyty konsolidacyjne. Pamiętaj, że konsolidując swoje zobowiązania kredytowe, zobowiązujesz się do ich spłaty i zamknięcia w innych bankach. Konsolidując zobowiązania, możesz też uzyskać dodatkowe środki, które przeznaczysz na dowolny cel.

Kto i jak może otrzymać taki kredyt?

Kredyt może zostać przyznany każdemu, kto ma stałe udokumentowane źródło dochodu. W banku wystarczy przedstawić dowód osobisty wraz z drugim dokumentem potwierdzającym tożsamość i zaświadczenie o dochodach oraz dodatkowo dokumenty potwierdzające fakt posiadania i spłaty konsolidowanych zobowiązań.

Co powinieneś wziąć pod uwagę?

Jeśli zamierzasz zamienić kilka różnych kredytów na jeden konsolidacyjny, to dzięki długiemu okresowi kredytowania możesz spodziewać się obniżenia comiesięcznej raty. Musisz jednak wziąć pod uwagę, że większa liczba rat kredytu konsolidacyjnego i związany z tym dłuższy okres kredytowania może wpłynąć na

zwiększenie całkowitego kosztu kredytu. Jednocześnie niższe miesięczne obciążenia mogą zachęcić do kolejnej pożyczki. Nie zapomnij jednak, że każdy kredyt trzeba będzie kiedyś spłacić. Nie będziesz mógł w nieskończoność konsolidować kredyty, wydłużać terminu jego spłaty i tym samym obniżać raty.

Kredyt konsolidacyjny w eurobanku

eurobank oferuje Ci kredyt konsolidacyjny nawet na 8 lat. Co ważne, w eurobanku skonsolidujesz zobowiązania swoje i współmałżonka. Dodatkowo jeżeli udokumentujesz nam fakt zamknięcia konsolidowanych zobowiązań kredytowych zwrócimy Ci równowartość prowizji bankowej od udzielonego kredytu. Warto podkreślić, że kredyt konsolidacyjny jest wygodniejszym rozwiązaniem, bo w konsekwencji spłacasz jedną niższą ratę zamiast kilku.

Dużym udogodnieniem jest możliwość wyboru dnia spłaty raty. Jeżeli przyjmiesz termin spłaty na dzień przypadający bezpośrednio po otrzymaniu wynagrodzenia lub innego świadczenia, będzie Ci łatwiej planować miesięczne wydatki. Takie wygodne rozwiązanie umożliwia eurobank.

Jeśli masz więcej pytań, doradcy w placówce w Polkowicach wyjaśnią Twoje wątpliwości oraz przedstawią szczegóły oferty.

Zapraszamy do placówki eurobanku:

Polkowice, ul. Rynek 42,
tel. (76) 845 00 47.

Szczegółowe oferty kredytu konsolidacyjnego, w tym informacje o wymaganych zabezpieczeniach kredytu oraz opłatach i prowizjach, dostępne są na www.eurobank.pl oraz w placówkach banku. RRSO na dzień 01.07.2011 r. dla kredytu 8 000 zł na 12 miesięcy z oprocentowaniem 9,5%, prowizją i opłatą przygotowawczą (łącznie 5%) oraz ubezpieczeniem na życie i Medical Assistance wynosi 37,80%. Zwrot prowizji następuje po dostarczeniu do Banku, w ciągu 60 dni od zawarcia umowy kredytu, dokumentów potwierdzających całkowitą spłatę i zamknięcie konsolidowanych zobowiązań.

